

Arkadiusz Machniak*

**ELEMENTY WSPÓLPRACY
POLSKICH WOJSK SPECJALNYCH I POLSKIEGO
KONTRWYWIADU WOJSKOWEGO W OPERACJACH
TYPU COIN. CASUS AFGANISTANU**

**ELEMENTS OF COOPERATION BETWEEN POLISH SPECIAL
FORCES AND POLISH MILITARY COUNTERINTELLIGENCE
IN COIN OPERATIONS: THE CASE OF AFGHANISTAN**

Abstract

A COIN operation involves both insurgents and local people. Its main goal is to neutralize all conditions enabling the development of insurgent movements or conducive to their development. In COIN operations, the basic efficiency criterion is the destruction or significant reduction of the opponent's effectiveness and its ability to use local people for its own purposes. Military counterintelligence is responsible for analyzing the capabilities and organizational structure of the enemy's reconnaissance system, including terrorist organizations or rebels, and planning undertakings that neutralize enemy activities, achieved, among others by recognizing its capabilities and taking remedial action on this basis. Anti-partisan operations constitute a coordinated effort to combat guerrilla activities in the theatre of war of a varied military, paramilitary, political, economic, psychological, and social character, aimed against insurgents and against their impact on the state and the society.

Keywords: Military intelligence, counterinsurgents, terrorism, Special Forces, Afghanistan

Wstęp

Generalnie większość specjalistów zgadza się, że prawdopodobieństwo superterroryzmu w świecie postbipolarnym zwiększyło się i będzie zwiększać się nadal. Upadek systemu bipolarnego oraz idące za nim chaos i proliferacja, wzrost znaczenia terroryzmu religijnego i etniczne-

* Instytut Nauk o Polityce, Uniwersytet Rzeszowski, al. mjr. W. Kopisto 2a, 35-959 Rzeszów, e-mail: amur5@o2.pl, ORCID ID: 0000-0002-8092-9973

go, ogólny postęp techniczny, możliwość demonstracji siły i oddziaływania propagandowego w bezprecedensowej skali – wszystko to zdaje się przemawiać za odwołaniem się przez terrorystów do środków ostatecznych (Bolechów, 2002, s. 506). Terroryzm nie pozwala już na stosowanie jakichkolwiek rozsądnych rozróżnień pomiędzy bezpośrednimi przyczynami poszczególnych działań terrorystycznych (Aleksandrowicz, 2008, s. 57).

Zamachy terrorystyczne z 2001 r. w Nowym Yorku otworzyły postmodernistyczny okres współczesnego terroryzmu i w istotny sposób zdominowały międzynarodowe środowisko bezpieczeństwa. Postępujące procesy globalizacyjne jasno wykazały, iż lokalne zagrożenia asymetryczne wpływają na bezpieczeństwo międzynarodowe i przestają być regionalnym problemem. W konsekwencji determinuje to politykę ponad innymi podziałami i interesami ukierunkowaną na międzynarodowe zwalczanie terroryzmu. Interwencja w Afganistanie, który stał się teatrem nowego konfliktu zbrojnego jako konsekwencja zamachów w Nowym Yorku, pomimo niebywałego zaangażowania współczesnych sił i środków pola walki oraz zabiegów dyplomatycznych do dnia dzisiejszego nie przyniosła zakładanych efektów.

Autor w ramach niniejszego tekstu postawił sobie za cel ukazanie procesu współpracy pomiędzy polskimi służbami specjalnymi, w tym przypadku kontrwywiadu wojskowego oraz polskich Wojsk Specjalnych (WS) w operacjach typu COIN (ang. *counterinsurgency*). Analiza i ocena tej współpracy ma ukazać, jaką rolę oraz znaczenie na etapie pozyskiwania i oceny informacji odgrywają służby specjalne, jakie zadania wykonują w konsekwencji tego WS i jak wyniki tych działań wpływały i wpływają na aktualne bezpieczeństwo Afganistanu.

Współczesny terroryzm głównym zagrożeniem dla bezpieczeństwa międzynarodowego

Na temat terroryzmu powstało setki opracowań, ale do dzisiaj nie ustalono jego jednolitej, powszechnie akceptowanej definicji. Na przeszkodzie stają temu oczywiście rozmaite względy natury polityczno-ideologicznej, kulturowej oraz interesy indywidualne. To, co dla jednych jest terroryzmem, inni uznają np. za usprawiedliwioną metodę walki narodowowyzwoleńczej lub obronę tożsamości religijnej (Szlachter, 2007, s. 25).

Od końca XX w. terroryzm przeobraził się w wojnę prowadzoną na całym świecie i bez jakichkolwiek samoograniczeń w wyborze ofiar. Jednocześnie ludność cywilna i cywilna infrastruktura stały się decydu-

jącym zasobem wojny. W wojnie tej nieodłączną częścią planu strategicznego jest co najmniej logistyczne wsparcie grup terrorystycznych przez ludność cywilną i tam, gdzie nie występuje dobrowolnie, jest wymuszane przemocą lub groźbą użycia przemocy (Hołyst, 2016, s. 274–275).

Skala, dynamika działań terrorystycznych, a przede wszystkim ich negatywne skutki spowodowały zasadniczą zmianę w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego. Terroryzm stanowi jedno z ważniejszych wyzwań z punktu widzenia bezpieczeństwa narodów. Mimo że jest to wyzwanie inne niż wojna, to jednak wywołuje głęboki niepokój wśród narodów świata. Pomimo oczywistych różnic w taktyce, motywacjach i przedmiotach stanowiących o międzynarodowym terroryzmie jedna rzecz jest wspólna: zamiar angażowania się w działalność polityczną o charakterze kryminalnym (Żebrowski, 2017, s. 12). W tej szczególnej wojnie totalnej cele nie są ograniczone terytorialnie ani przedmiotowo – tu nie ma frontu ani cywili. Mogą być zastosowane wszelkie środki, jedynym kryterium jest ich dostępność i skuteczność (Tomasiewicz, 2006, s. 153).

Globalizacja zagrożenia terroryzmem wyraża się najpierw jako globalizacja oczekiwania na ewentualny zamach niemal wszędzie na ziemi i w dowolnej chwili. Po zapaści dwubiegunowego porządku przechodzimy od świata wrogów do świata zagrożeń i ryzyka (Beck, 2012, s. 64). W relacjach międzynarodowych terroryzm jawi się jako wysoce atrakcyjny, z punktu widzenia organizatorów takich działań, sposób osiągania celów sprzeczny z żywiołowymi interesami innych państw (Żebrowski, 2017, s. 13).

Wiele wskazuje na to, że w dającym się przewidzieć czasie zagrożenie ze strony międzynarodowego terroryzmu zwiększy się. Terroryzm jest „zaraźliwy”: w warunkach zaostżenia kryzysów i osłabienia struktur państwowych akty terroryzmu znajdują wielu naśladowców (Tomasiewicz 2006, s. 154–155).

Najważniejszą cechą współczesnego terroryzmu w wymiarze operacyjnym jest rosnąca popularność samobójczych ataków, zwłaszcza wśród fundamentalistów islamskich. Czyni to zamachy samobójcze skuteczniejszymi od bardziej tradycyjnych metod (np. porwania czy ataki bombowe). W rezultacie, choć wiele ataków to wciąż akcje o niskiej intensywności, liczba zabitych w nich rośnie (Madej, 2012b, s. 89).

Terroryzm przełomu XX i XXI w. to mieszanina różnych form i metod, a także stosowanych środków. Należy przyjąć, że to nowy typ konfliktu militarnego i pozamilitarnego. Jednocześnie jest to medialny i krwawy spektakl będący źródłem permanentnego strachu (Żebrowski, 2017, s. 28).

Motywacja terrorystów jest istotna z tego względu, iż warunkuje wybór taktyki grup terrorystycznych, bezpośrednich celów ataków, a częściowo także takie kwestie, jak selekcja używanych podczas zamachów środków oraz struktura organizacyjna grupy (Madej, 2007a, s. 137). Nierównowaga w zakresie stosowanych środków przemocy przez terrorystów występująca na poziomie strategicznym jest z reguły reakcją na istniejące asymetrie militarne, ekonomiczne, technologiczne i kulturowe, przy pomocy których strona słabsza nie może liczyć na sukces w wyniku wzmocnienia własnych wysiłków (Hołyst, 2016, s. 276).

Terroryzm to zjawisko, które w dzisiejszych czasach stało się jednym z największych zagrożeń dla bezpieczeństwa nie tylko państw, struktur władzy, ale i całych społeczeństw. Zmierza do zastraszenia, wzbudzania poczucia ciągłego zagrożenia i do destrukcji, mając na celu szeroko pojętą destabilizację określonych społeczeństw. Terroryzm jest tendencją ukierunkowaną na osiągnięcie celów, których zdaniem terrorystów, nie można osiągnąć w inny sposób (Białek, 2005, s. 57). Jedyna odpowiedź na globalny terroryzm polega na współpracy ponadnarodowej. Niedziałanie w obliczu ryzyka jest politycznie wykluczone – niezależnie od tego, czy działanie je zmniejsza, zwiększa czy nie przynosi efektu, jak to się dzieje zwłaszcza w przypadku ryzyka związanego z terroryzmem (Beck, 2012, s. 67).

Jednak pomimo różnorodności technik walki z terroryzmem nie udało się po dzień dzisiejszy wypracować skutecznego sposobu na neutralizację tego patologicznego zjawiska. Terroryści XXI w. sięgają po nowoczesne technologie i stale doskonalą swoje umiejętności. Cała gama tych wyzwań stawia państwa i organizacje międzynarodowe przed koniecznością wypracowania taktyk i strategii w walce z tym zagrożeniem (Kmieciak, 2013, s. 38).

W ostatnich latach na świecie, a szczególnie w krajach muzułmańskich, nagromadził się olbrzymi potencjał nienawiści. USA oraz ich europejskim sojusznikom nie udało się wzbudzić sympatii wśród prostej ludności Afryki Północnej i Azji. Zachodni styl życia i wartości w nim propagowane są odbierane przez muzułmanów jako odrażające. Należy oczekiwać, że te tendencje będą coraz silniejsze, gdyż nowa generacja międzynarodowych terrorystów, którzy bardziej pragną zemsty niż realizacji swoich celów politycznych jest zainteresowana jak największą liczbą ofiar (Hołyst, 2016, s. 290). Islamski terroryzm jest i pozostanie najbardziej oczywistym przejawem międzynarodowego zagrożenia terrorystycznego. Zmiana pokoleniowa islamskich terrorystów może prowadzić do koalicji opartej zasadniczo na opozycji wobec inwazji kulturowej spowodowanej globalizacją i modernizacją (Pietrzak, 2017, s. 49).

Wśród głównych czynników przyczyn rozwoju terroryzmu islamskiego i nabrania przezeń obecnego kształtu wymienia się dwie ich grupy. Pierwsza to przemiany i zjawiska społeczno-ekonomiczne, intensywne w państwach muzułmańskich od lat siedemdziesiątych XX w., które doprowadziły do nasilenia procesu religijnego odrodzenia i wzrostu tendencji fundamentalistycznych. Druga to ciąg wydarzeń politycznych na Bliskim Wschodzie (Madej 2007a, s. 143–144).

Wzrost znaczenia religii, a w zasadzie jej wybranych wątków, do uzasadnienia działań ekstremistów islamskich uznawany jest za jedną z najważniejszych zmian, jaką do ideologii islamu wprowadził globalnych dżihad. W skali międzynarodowej istnieje wiele organizacji terrorystycznych, które wykazują szczególną aktywność w tym zakresie. Analiza zagrożeń terrorystycznych jednoznacznie wskazuje, że największym wyzwaniem dla bezpieczeństwa i stabilności państw nie tylko cywilizacji Zachodu, ale i państw arabskich czy też Afryki Północnej, a także krajów środkowoafrykańskich stanowi destrukcyjna aktywność radykalnych grup islamskich (Pietrzak, 2017, s. 153). Zjawisko polityzacji islamu prowadzi do wojny cywilizacyjnej (zachodniej i islamskiej) czy też wojny światopoglądowej. Są jednak fundamentaliści, którzy toczą wojnę nie tylko światopoglądową. Ta przemoc nabiera charakteru terroryzmu, który wykracza poza wszelkie granice (Duda, 2002, s. 40).

Geografia większości konfliktów zbrojnych współczesnego świata jest zdominowana przez terroryzm. Zjawisko to wiąże się z bieżącymi konfliktami zbrojnymi, które są poprzedzane przez akty przemocy, ale też zamachy stają się następstwem klasycznych działań militarnych (Pietrzak, 2017, s. 389). Subpolityka oznacza też indywidualizację wojny. Pojedynczy zamachowiec, terrorysta-samobójca jest najbardziej radykalną formą wystąpienia Dawida przeciwko Goliatowi. Terrorysta może dzięki poświęceniu się w roli narzędzia mordu nadać swojemu życiu bohaterski sens dlatego, że potęguje pułapkę paraliżującej antycypacji (Beck, 2012, s. 160).

Polityczne i militarne przesłanki interwencji międzynarodowej w Afganistanie

W dniu 11 września 2001 r. na terytorium USA miały miejsce ataki z użyciem samolotów pasażerskich. Wcześniej przekazywane informacje wywiadowcze wskazywały, że Al-Kaida i jej przywódcy korzystali z ewidentnego wsparcia talibów. Dzień po tym wydarzeniu na biurko prezydenta USA Geорга W. Busha dostarczone zostały raporty jednoznacznie wskazujące na Al-Kaidę i afgańskich talibów jako organizato-

rów i wykonawców zamachu. 7 listopada 2001 r. rozpoczęła się operacja „Enduring Freedom” – „Trwała Wolność” (Regina-Zacharski, 2010, s. 276).

Akcję przeprowadzoną przeciwko Afganistanowi uznano za samoobronę spowodowaną napaścią zbrojną. Warto zaznaczyć, że konflikt afgański przebiegał z dala od rozwiniętych państw świata. Należy jednocześnie zauważyć, że operacja NATO wykraczała poza obszar traktatowy. Nie bez znaczenia jest jednak fakt, że operacja militarna zwróciła uwagę muzułmanów na świecie, szczególnie grona fundamentalistów islamskich (Wesołowska-Maciejewska, 2012, s. 159–160). Równolegle do operacji „Enduring Freedom” w działania przeciwko talibom zaangażowała się Organizacja Narodów Zjednoczonych. Na początku stycznia 2002 r. w rejon Kabulu zaczęły docierać pierwsze jednostki wojsk ISAF. Sytuacja zmieniła się 11 sierpnia 2003 r., gdy podjęto decyzję o przekazaniu całej misji Sojuszowi Północnoatlantyckiemu. ISAF stał się pierwszą misją stricte wojskową NATO poza Europą (Regina-Zacharski, 2010, s. 282–283).

Pisząc o Afganistanie, nie należy zapominać o czynniku religijnym, który jest niezwykle ważny w tym kraju. Religia islamu, która w swym dziejowym pochodzie opanowała znaczną część południowo-zachodniej Azji, w tym także Afganistan, spełnia w tym rejonie również nową rolę czynnika politycznego. Burzliwe wydarzenia rozgrywające się w ostatnich latach w świecie arabskim, a zwłaszcza rozwój wypadków w Afganistanie, zwróciły uwagę światowej opinii na rolę, jaką islam odgrywa współcześnie nie tylko pod względem religijnym, lecz także ideowo-politycznym. Fakt ten świadczy o tym, iż islam jest nie tylko religią, ale i zbiorem norm regulujących organizację społeczeństwa. Z samej więc istoty jest on również elementem systemu politycznego (Czarniejewska, 2008, s. 7).

Sytuacja polityczna i gospodarcza Azji powinna być postrzegana z uwzględnieniem czynników militarnych w zdecydowanie większym stopniu. Dzisiaj jest bowiem istotne, aby dostrzegać różnice wynikające z różnych strategii politycznych i militarnych, potencjałów obronnych czy też uwarunkowań regionalnych (Gawłowski i Marszałek-Kawa, 2012, s. 7).

Wśród zagrożeń dla bezpieczeństwa w Afganistanie wskazać należy: fundamentalizm islamski, terroryzm oraz problem przemytu narkotyków. Nie bez znaczenia jest także łamanie praw człowieka. Dodatkowymi przyczynami upadku państwowości są konflikty wewnętrzne i zły system rządów (Wesołowska-Maciejewska, 2012, s. 162). Na uwagę zasługuje przypomnienie reakcji środowiska międzynarodowego na ude-

rzenie Amerykanów na Afganistan po wydarzeniach 11 września 2001 r. w celu rozbicia Al-Kaidy oraz reżimu talibów. Po tym, jak społeczność międzynarodowa uznała naruszenie art. 5 traktatu waszyngtońskiego, przeszła do konkretnych działań. Wzrosło poparcie dla interwencji amerykańskich wojsk w Afganistanie. Zdecydowane poparcie dla działań amerykańskich wyraziły: Wielka Brytania, Francja, Hiszpania i Włochy, a sprzeciw zgłosiły Niemcy, Holandia, Belgia i Norwegia. Operacje poparła także Rosja, a w trudnej sytuacji znalazł się Pakistan, który nie chciał być uznany przez światową opinię za państwo popierające terroryzm, natomiast z drugiej strony od bardzo wielu lat wspierał talibów. W konsekwencji jednak opowiedział się po stronie USA. Podobnie poparły Amerykanów niektóre kraje arabskie: Egipt i Arabia Saudyjska (Czarniejewska, 2008, s. 20).

Już w czasie planowanego nowego etapu wojny w Afganistanie zakładano, że wysiłek wojsk tworzących ISAF może nie być jednak długotrwały. Działania prowadzone przez ISAF miały doprowadzić do osłabienia talibów na tyle, aby afgańskie siły rządowe mogły samodzielnie zwalczać rebelię po wycofaniu się sił zagranicznych (Likowski, 2013, s. 50–51).

Istotnym elementem, o którym nie można zapominać, analizując obecną sytuację państwa afgańskiego, jest fakt, że stanowi ona w znacznej mierze wynik błędów popełnionych przez USA. Wskazać można chociażby, że w roku 2002 środki finansowe przekazane przez USA na odbudowę Afganistanu wynosiły tylko 500 mln dolarów. Udział USA w odnowie państwa do 2003 r. koncentrował się praktycznie jedynie na tworzeniu armii. Inne formy nie miały większego znaczenia. Skupienie się na zapewnieniu bezpieczeństwa oraz rozwoju od razu po obaleniu reżimu talibów doprowadziłoby do szybszego osiągnięcia stabilizacji. Brak środków pomocowych, inwestycji oraz niewystarczająca ilość sił międzynarodowych po obaleniu talibów przyczyniły się do powstania wielu problemów. Jednym z nich był brak sprawnej koordynacji pomiędzy działaniami podejmowanymi przez podmioty uczestniczące w procesie stabilizacji kraju. Było to jedną z przyczyn zaburzeń w ich spójności (Wesołowska-Maciejewska, 2012, s. 163).

Misja ISAF była największym wyzwaniem dla NATO po zakończeniu zimnej wojny. Stawką wojny w Afganistanie obecnie są również dalsze losy walki z terroryzmem. Utrata kontroli nad Afganistanem przez rząd w Kabulu może oznaczać powrót do sytuacji sprzed 2001 r., ale ponadto może stać się impulsem do rozwoju globalnego terroryzmu. Dalsza destabilizacja w Afganistanie może mieć wpływ na sytuację związaną z bezpieczeństwem w Azji Centralnej. Kolejne działania sił

NATO w Afganistanie zapewne będą determinować rozwój sytuacji w tej części świata (Lakomy, 2013, s. 229–230).

Sytuacja w Afganistanie uległa jednak stopniowemu pogorszeniu. Wynikało to z faktu przenoszenia na grunt afgański metod stosowanych w Iraku, np. ataków samobójców. Działania te inspirowali głównie talibowie oraz radykalne frakcje Hizib-i-Islami, którą kierował Gulbudin Hekmatiar, a także powiązani z Al-Kaidą bojownicy przybyli spoza granic Afganistanu. Pogarszającej się sytuacji w tym państwie cały czas sprzyja permanentna słabość struktur administracji lokalnej oraz korupcja we władzach (Winid, 2007, s. 16).

Afganistan wciąż daleki jest od stabilności. Słabość instytucji państwowych, podziały etniczne, niewydolny system bezpieczeństwa oraz kulejąca gospodarka są czynnikami, które sprawiają, że każda zmiana na szczytach władzy powoduje pogorszenie sytuacji i destabilizację (Krzyżanowski, 2016, s.26). Siły międzynarodowe pozostają w Afganistanie jedyną alternatywą dla powrotu rządów talibów lub eskalacji dalszych konfliktów. W konsekwencji doprowadzić może to do rozpadu państwa. Zadania stawiane przed międzynarodowymi siłami zaangażowanymi w stabilizację sytuacji są niezmiernie trudne do realizacji (Regina-Zacharski, 2010, s. 291).

NATO wpadło w strategiczną pułapkę wynikającą z braku realnego planu stabilizacji sytuacji polityczno-społecznej w Afganistanie. Odwołując się do demokratycznych procedur wyborczych, liczone na przyjęcie zasad liberalnej demokracji realizującej idee społeczeństwa obywatelskiego. W kontekście wieloetnicznego, muzułmańskiego, zacofanego i przesiąkniętego polityczną kulturą przemocy społeczeństwa Afganistanu instytucje demokratycznej partycypacji oraz reprezentacji politycznej petryfikują tradycyjne podziały społeczno-religijno-regionalne i umacniają konfliktogenną naturę plemiennie-klanowych struktur politycznych tego kraju (Gruszczak, 2010, s. 40).

Mimo iż obecny kryzys polityczny nie ma precedensu w najnowszej historii Afganistanu, to mieści się on w granicach wyobraźni politycznej Afgańczyków. Niczym nadzwyczajnym okazuje się dla nich sytuacja, w której pozbawiona kierownictwa armia nie jest w stanie wypełniać swoich zadań (Krzyżanowski, 2016, s. 35).

Celem międzynarodowej koalicji stało się stworzenie stabilnego państwa, z silnym rządem centralnym, przestrzegającym praw człowieka, który miał nie dopuścić, aby Afganistan ponownie stał się przystanią dla międzynarodowego dżihadu. Trwająca 17 lat wojna jest najdłuższym konfliktem zbrojnym prowadzonym przez USA. Mocarstwo korzysta ze wsparcia sojuszników z NATO i spoza tej organizacji. Mimo że sami

Amerykanie zaangażowali w szczytowym momencie ok. 130 tys. żołnierzy (z których prawie 2,4 tys. poniosło śmierć, a ponad 20 tys. zostało rannych) i przekazały ponad bilion dolarów na działania militarne w tym państwie, to perspektywy zwycięstwa i stabilizacji są nikłe (Jureńczyk, 2018, s. 105).

Świat po 11 września 2001 r. zmienił się w sposób drastyczny i stwierdzenie to nie jest wyłącznie figurą retoryczną. Neutralizacja zjawiska terroryzmu i postrzeganie bezpieczeństwa jako absolutnego priorytetu stały się katalizatorem przyspieszonej instytucji i służb zaangażowanych w globalną wojnę z terroryzmem (Borkowski, 2014, s. 80). Zdaniem badaczy konfliktu afgańskiego w kraju tym społeczność międzynarodowa znalazła się w „pułapce strategicznej”. Doszło do takiej sytuacji ze względu na brak wizji w działaniach. Państwa europejskie nie chcą generalnie większego zaangażowania w Afganistanie. Zakładano kryzysowy charakter interwencji (stabilizacja, wsparcie bezpieczeństwa), a tymczasem przyjęła ona formę wojny przeciw partyzantce. Doszło do zaognienia, a nie wyciszenia konfliktu (Ilciów, 2011, s. 90).

Działania antypartyzanckie polskich Wojsk Specjalnych i kontrwywiadu wojskowego – wybrane przykłady

W słownikach języka angielskiego można znaleźć wyjaśnienie, że *insurgency* oznacza powstanie (powstańców), natomiast *querrilla* – partyzantkę. Wynika z tego, że przez COIN należy rozumieć działania skierowane przeciwko ruchowi partyzanckiemu. Na podstawie prostego tłumaczenia tych terminów trudno jest jednak uchwycić różnicę między nimi. Należy więc wyjaśnić, że operacja typu COIN obejmuje zarówno powstańców, jak i lokalną ludność. Jako jej główny cel wskazuje się zneutralizowanie wszelkich warunków umożliwiających rozwój ruchów powstańczych lub sprzyjających ich rozwojowi (Danielewicz, 2013a, s. 178–179).

W podręcznikowym opisie działania taktyki COIN wspólnym mianownikiem prowadzącym do osiągnięcia sukcesu jest uzyskanie wsparcia społecznego, jako „środka ciężkości” (*center of gravity* – COG) konfliktu. Precyzyjne określenie COG według teorii wojny von Clausewitza pozwala na planowanie w sposób najbardziej racjonalny wysiłku wojennego i koncentrowanie środków na elemencie struktury strategicznej przeciwnika, co ma kluczowe znaczenie dla odniesienia zwycięstwa (Analiza, 2011, s. 24).

W przeciwieństwie do typowego konfliktu zbrojnego, w którym najważniejsze jest zlikwidowanie jak największej części sił zbrojnych

i infrastruktury nieprzyjaciela, z reguły znanego i łatwego do zidentyfikowania, w operacji typu COIN podstawowym kryterium efektywności jest zniszczenie lub znaczne ograniczenie skuteczności przeciwnika i jego możliwości wykorzystania lokalnej ludności do własnych celów. Zrozumienie zasad panujących w otoczeniu COIN pozwala na odpowiednią alokację posiadanych środków rozpoznawczych. Aby lepiej pojąć znaczenie rozpoznania w tak skomplikowanych warunkach, niezbędne jest przedstawienie sześciu cech odróżniających operację COIN od innych operacji zbrojnych. Cechy te zostały wypracowane na podstawie doświadczeń zdobytych podczas ostatnich konfliktów. Najważniejszą rzeczą w COIN jest rozpoznanie dotyczące ludzi. Dowódca podczas działań musi rozumieć lokalną ludność, zależności występujące w strukturach państwa gospodarza, ludzi przystępujących do zbrojnej opozycji, ich motywację oraz czynniki, które sprzyjają siłom rebelianckim i powodują ich rozwój. COIN jest wojną informacyjną oraz wojną systemów rozpoznawczych. Zarówno rebelianci (*insurgents*), jak i siły COIN (*counterinsurgents*) potrzebują efektywnego rozpoznania. Kluczem do sukcesu jest w tym przypadku zorganizowanie sprawnego systemu pozyskiwania i opracowywania informacji oraz neutralizacja zdolności rozpoznawczych strony przeciwnej. Istnieje ścisły związek pomiędzy operacjami prowadzonymi na teatrze działań wojennych a pozyskanymi informacjami o przeciwniku. Wiarygodne dane pozwalają prowadzić skuteczne działania, które w konsekwencji przyczyniają się do uzyskiwania kolejnych istotnych informacji rozpoznawczych. Wszystkie operacje zawierają elementy rozpoznawcze. Każdy uczestnik operacji bierze udział w aktywnym zbieraniu informacji – poprzez swoje kontakty z lokalną ludnością, siłami bezpieczeństwa czy też przedstawicielami lokalnych władz. Informacje w COIN, na które należy zwrócić szczególną uwagę, są przesyłane od elementów najniższego szczebla do wyższych struktur dowódczo-sztabowych. Jednostki wszystkich szczebli prowadzą swoje działania w złożonym systemie, w którego skład wchodzi elementy wojskowe i cywilne sił koalicyjnych oraz państwa gospodarza, a także elementy zewnętrzne (Danielewicz, 2013b, s. 170–171).

W wymienionym zakresie działań można wyodrębnić obszary, w których powinny dominować działania specjalne. O ile uzyskanie „przewagi taktycznej w terenie” w większości wypadków będzie zadaniem sił konwencjonalnych, o tyle większość uderzeń bezpośrednich stanie się domeną sił specjalnych (Analiza, 2011, s. 28).

Kontrwywiad wojskowy jest odpowiedzialny za analizę możliwości i struktury organizacyjnej systemu rozpoznawczego przeciwnika, w tym organizacji terrorystycznych czy rebeliantów, oraz planowanie przedsięwzięć neutralizujących jego działalność, osiągnane m.in. poprzez roz-

poznawanie jego możliwości i podejmowanie na tej podstawie czynności zaradczych. W dokumentach doktrynalnych USA kontrwywiad jest charakteryzowany jako dyscyplina rozpoznania odpowiedzialna za neutralizowanie działalności rozpoznawczej przeciwnika skierowanej przeciwko siłom własnym i sojuszników. Swoje działania realizuje poprzez uzyskiwanie informacji o charakterze kontrwywiadowczym, prowadzenie dochodzeń kontrwywiadowczych, realizację operacji, analizę i przygotowywanie produktów kontrwywiadowczych czy stosowanie urządzeń technicznych. Kontrwywiad wojskowy obejmuje wszelkie działania mające na celu wykrywanie, identyfikację, badanie, analizę i neutralizowanie wszelkiej działalności rozpoznawczej sił sojuszniczych, konkurentów, przeciwników czy wrogów (Danielewicz, 2013b, s. 81–182).

Operacje przeciwpartyzanckie to skoordynowany wysiłek zwalczania działalności partyzantów na teatrze działań o zróżnicowanym charakterze militarnym, paramilitarnym, politycznym, ekonomicznym, psychologicznym i społecznym, skierowany przeciwko rebeliantom i ich oddziaływaniu na państwo i społeczeństwo, realizowany najczęściej w fazie stabilizacji i rekonstrukcji państwa po konflikcie wewnętrznym (Denysiuk, 2020, s. 38).

Po 2004 r. doszło do modyfikacji strategii operacji w Afganistanie. Wówczas strategię uzupełniono o pozyskiwanie kontroli nad ludnością afgańską poprzez obecność wojsk na tych kontrolowanych terenach i współpracę ze społecznością lokalną. Wywołało to jednak trudności w procesie podejmowania decyzji w trakcie kampanii antypartyzanckich w Afganistanie. Ujawniło też rozbieżności w ocenie celów misji w Afganistanie oraz charakteru owej misji przez państwa w niej uczestniczące. Na obszarach, w których dochodziło do największych starć z partyzantami, prowadzone były dyskusje co do zasadności stosowania poszczególnych technik walk z bojówkami. Wojska brytyjskie, kanadyjskie oraz holenderskie skłonne były stosować technikę tzw. plam atramentu (ang. *ink spots*), która polegała na rozszerzaniu „ośrodków stabilności” w kontrolowanych rejonach za pomocą obecności wojskowej i programów rozwojowych. Koncepcja ta oznaczała jednocześnie ograniczanie działań przeciwpartyzanckich na rzecz akceptacji współpracy z niektórymi grupami rebeliantów. Przeciwni temu byli Amerykanie, stanowczo sprzeciwiający się jakiegokolwiek formie współpracy z talibami (Belica, 2014, s. 35–36).

Problemem przyczyniającym się do wzrostu wrogości społeczności afgańskiej wobec ISAF i popychającym ją do współpracy z talibami był duży dystans cywilizacyjny między ludnością miejscową a żołnierzami koalicji. Wywoływał on wśród miejscowych poczucie braku szacunku ze strony Zachodu dla honoru Afgańczyków, najcenniejszego dobra według

kodeksu Pasztunwali. Działania ze strony społeczności międzynarodowej, które nie traktują jako kluczowego udziału i wkładu Afgańczyków, uważane były przez nich za obrazę i ostatecznie przynosiły często odwrotny do zamierzonego efekt. Natomiast dla wielu Afgańczyków, zwłaszcza młodych lub pochodzących z nizin plemiennych, udział w rebelii oznaczał szansę uzyskania prestiżu i pozycji społecznej, których nigdy nie byłiby w stanie osiągnąć w inny sposób (Pytel i Pytel, 2013, s. 23).

Na skuteczność działań kontrwywiadu wojskowego w zakresie rozpoznawania ugrupowań terrorystycznych wpływają różne czynniki, między innymi: mała liczebność grup, zdolność do szybkiego przemieszczania się, struktura komórkowa ugrupowań utrudniająca zidentyfikowanie członków oraz trening w technikach bezpieczeństwa i kontrwywiadu prowadzony przez wspierające je zagraniczne agencje wywiadowcze (Danielewicz, 2013a, s. 183). Podstawowym zadaniem oficerów kontrwywiadu wojskowego było docieranie do środowiska zewnętrznego celem uzyskiwania informacji na temat zagrożeń. Przy realizowaniu konkretnych czynności czy to przy wykorzystaniu wyjazdów na zewnątrz baz czy też korzystaniu z pomocy innych komórek organizacyjnych Polskiego Kontyngentu Wojskowego (PKW) oficerowie kontrwywiadu zazwyczaj pozostawali w „cieniu”, czyli realizowali swoje czynności służbowe na drugim planie, co zapewniało skuteczne i bezpieczne pozyskiwanie informacji (Bernabiuk, 2014, s. 44–45).

Oficerowie kontrwywiadu wojskowego zawsze uczestniczyli w operacjach. Odpowiadali za zdobywanie informacji oraz ich analizę. Kontrwywiad wojskowy dawał gwarancję posiadanych informacji, a jego operatorzy gotowi byli ponosić konsekwencje własnych błędów na miejscu, w przypadku ewentualnego niepowodzenia. Kontrwywiad wojskowy nie mógł być obciążeniem dla operacji wykonywanych na podstawie przekazywanych informacji przez siły specjalne, ale na równi uczestniczył w akcjach realizowanych czy to przez „Grom”, tzw. TF-49, lub Jednostkę Komandosów z Lublińca, tzw. TF-50. Jednak operatorzy kontrwywiadu wojskowego zawsze pozostawali w tyle, w drugim szeregu (Bernabiuk, 2014, s. 46).

Warto wskazać, iż zorganizowanie operacji prowadzonych przez siły specjalne i kontrwywiad wojskowy na podstawie posiadanych informacji było niezmiernie trudnym zadaniem. Każda taka operacja poprzedzona była pracą rozpoznawczą i wywiadowczą, które prowadziły komórki m.in. kontrwywiadu wojskowego. Niejednokrotnie w operacjach wymagających dużej dokładności, w tym wymierzonych przeciwko osobom znajdującym się na liście ISAF zwanej JPFL (*Joint Prioritized Effects List* – połączona lista priorytetowych celów) wykorzystywano in-

formacje przekazywane przez kontrwywiad wojskowy (Matuszak, 2014, s. 102).

Wielokrotnie w działaniach wymagających dużej precyzji, a wymierzonych w osoby znajdujące się na liście JPEL, wykorzystywano żołnierzy WS. To dzięki nim udało się m.in. kilkakrotnie odbić zakładników przetrzymywanych przez grupy przestępcze. Wśród rzeczy zabezpieczanych w trakcie likwidacji składów broni i materiałów do produkcji min-pułapek najczęściej znajdowano: rakiety różnego rodzaju, granatniki przeciwpancerne RPG-7, granaty moździerzowe, miny różnego typu, broń strzelecką różnego typu. Nierzadko udawało się nie tylko zlikwidować taki skład, ale też zatrzymać korzystających z nich rebeliantów. Dla przykładu w czasie VI zmiany zatrzymano 42 rebeliantów, w czasie VII zmiany zatrzymano ich 243, a w czasie XI zmiany 127. Często w trakcie realizowania tego typu operacji przechwytywano i zabezpieczano środki odurzające, a także narkotyki (Błaszczak, 2013a, s. 1).

W lutym 2013 r. policjanci z jednostek antyterrorystycznych wspierani przez żołnierzy WS XII zmiany PKW w Afganistanie przejęli i zniszczyli 700 kg materiałów wybuchowych domowej produkcji. Dzięki informacjom i przy czynnym udziale oficerów polskiego kontrwywiadu wojskowego afgańscy policjanci antyterrorystyci z kompanii PRC (ang. *Provincial Response Company*) oraz polscy komandosi z WS przeprowadzili w prowincji Paktika operację, której celem było znalezienie i zniszczenie magazynu środków wybuchowych. Po dokładnym przeszukaniu wyznaczonego rejonu „Afgańskie Tygrysy” i polscy komandosi odnaleźli starannie ukryte i zamaskowane worki zawierające około 700 kg materiałów wybuchowych służących do produkcji improwizowanych urządzeń wybuchowych IED oraz granaty moździerzowe i pociski (Błaszczak, 2013b, s. 1).

W marcu 2013 r. afgańscy antyterrorystyci zlikwidowali kolejny magazyn broni w prowincji Ghazni. Była to wspólna akcja kompanii PRC i żołnierzy polskich WS osłanianych z powietrza przez śmigłowce Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej. Na podstawie informacji przekazanych przez oficerów kontrwywiadu wojskowego afgańscy antyterrorystyci przejęli i zlikwidowali kolejny nielegalny skład niebezpiecznych materiałów wybuchowych służących do produkcji min (Błaszczak, 2013c, s. 1).

W maju 2013 r. żołnierze WS, opierając się na danych kontrwywiadu wojskowego, przeprowadzili działania, których efektem było przejęcie talibskich składów z materiałami wybuchowymi. W pierwszym z nielegalnych magazynów, znajdującym się na północ od Ghazni, wykryto 10 granatów moździerzowych kaliber 82 mm, 2 pociski kal. 122 mm oraz 3 pojemniki z materiałami wybuchowymi domowej produkcji

(HME) wraz z komponentami do wytworzenia improwizowanych urządzeń wybuchowych. W drugim składowisku znajdowały się 4 granaty moździerzowe kal. 85mm, 6 granatów moździerzowych kal. 82 mm, 2 pociski kal. 122 mm, 3 kanistry z materiałem wybuchowym domowej roboty oraz 1 pocisk do granatnika. Ostatni ze składów to 300 kg HME, 50 kg niezidentyfikowanej substancji, 18 granatów PG-7 i dodatkowo jeden prawdopodobnie przemycony pocisk raketowy kal. 107 mm (Osowski, 2013a, s. 1).

Afgańscy antyterrorysty oraz polscy komandosowie przeprowadzili w czerwcu 2013 r. kilka udanych operacji, w wyniku jednej z nich zatrzymali terrorystę o pseudonimie Sabahun, konstruktora min-pułapek, który stanowił ważne ogniwo w przerzucie nielegalnej broni. Informacje o miejscu pobytu terrorysty dostarczyli operatorzy kontrwywiadu wojskowego, którzy na co dzień wykonywali swoje czynności w ramach zadań mandatowych misji ISAF (Osowski, 2013c, s. 1).

W sierpniu 2013 r. policjanci z kompanii antyterrorystycznej „Afgańskie Tygrysy” i operatorzy z polskich WS rozbili groźną grupę terrorystyczną działającą w mieście i dystrykcie Ghazni. W czasie operacji w wyniku wymiany ognia zginął dowódca grupy Zia Mohammad aka Mawaz i trzech innych terrorystów. Pięciu kolejnych rebeliantów zatrzymano i przekazano afgańskiemu wymiarowi sprawiedliwości. Zia Mohammad aka Mawaz był poszukiwany przez afgański wymiar sprawiedliwości. Stał na czele aktywnej grupy, której celem było zastraszanie i terroryzowanie ludności cywilnej oraz zabijanie przedstawicieli administracji rządowej i regionalnej. Był także inicjatorem i wykonawcą wielu ataków na siły koalicji. Kierowana przez Mawaza grupa terrorystyczna była między innymi odpowiedzialna za prowadzenie ostrzałów bazy Ghazni, organizowanie ataków z użyciem improwizowanych urządzeń wybuchowych w mieście Ghazni i wzdłuż Highway-1. Wspierani przez komandosów z Jednostki Wojskowej GROM na podstawie afgańskiego nakazu aresztowania dokonali zatrzymania dwóch terrorystów – Abdula Baki oraz Abdula Basi, odpowiedzialnych za ataki IED, w wyniku których śmierć mogli ponieść afgańscy obywatele. Innego terrorystę – Mulle Lalo, również poszukiwanego przez afgański wymiar sprawiedliwości, komandosowie GROM-u zatrzymali podczas kolejnej operacji. Zaplanowanie i przeprowadzenie działań było możliwe dzięki informacjom przekazanych przez polskich operatorów z komórki misyjnej kontrwywiadu wojskowego (Osowski, 2013b, s. 1).

Opisując wspólne akcje WS oraz kontrwywiadu wojskowego na terenie Afganistanu, należy zaznaczyć, iż ich analiza i ocena jest możliwa tylko na podstawie tych informacji, które przekazywane są do wiadomości publicznej. Analizując uzyskane materiały, zdaniem piszącego te

słowa, realizacja operacji typu CION przez WS nie byłaby możliwa bez współpracy z kontrwywiadem. To właśnie służby specjalne dostarczają podstawowego i niezmiernie ważnego elementu, który jest punktem wyjścia do ich realizacji – jest nim informacja. Jej rzetelna analiza, wieloźródłowa weryfikacja i potwierdzenie dają gwarancję skutecznego przeprowadzenia operacji przez WS. Wymienione powyżej komunikaty przekazywane przez polskie MON mogą wskazywać, że współpraca polskich WS i kontrwywiadu wojskowego w Afganistanie przynosiła zakładane efekty.

Uwaga ta może być dyskusyjna zarówno dla tych, którzy oceniali i trwają w przekonaniu, iż likwidacja WSI wyrządziła SZ RP niepowetowane straty. Jednocześnie może być argumentem dla tych, którzy twierdzą, że powołanie nowych służb wojskowych było zasadne i zmodernizowało powstałe w 2006 r. wojskowe służby wywiadowcze i kontrwywiadowcze do współczesnych standardów światowych.

Zakończenie

Przemiany współczesnego świata i sposoby jego opisów zmuszają do poszukiwania odpowiedzi na pytanie zarówno o genezę pojawienia się pojęcia globalizacji, jak i o konsekwencje tego procesu, zwłaszcza w kontekście zjawisk mających charakter problemów i patologii społecznych (Hołyst, 2016, s. 346). Antyzachodnie postawy w połączeniu z upolitycznieniem islamu i jego uniwersalizmem tworzą współcześnie jedno z poważniejszych współczesnych zagrożeń politycznych (Sagerman, 2008, s. 73).

Sytuacja wewnętrzna w Afganistanie dawno już przestała być odrębnym problemem tego państwa. Stała się kwestią rzutującą na bezpieczeństwo w wymiarze międzynarodowym.

Interwencja w Afganistanie USA oraz ich sojuszników z NATO do dzisiaj ma zagorzałych zwolenników, jak również tych, którzy byli i pozostają nadal jej antagonistami. Udział Polski oraz jej Sił Zbrojnych postrzegać należy jednak jako efekt konsekwentnej polityki polskich rządów od chwili akcesu Polski w struktury NATO.

Udział Wojska Polskiego, którego elementem składowym pozostają WS, w działaniach sił sojusznicznych na terenie Afganistanu niewątpliwie skutkowało zdobyciem niezbędnego doświadczenia dla jej operatorów oraz potwierdził ich profesjonalizm, wielokrotnie publicznie deklarowany przez partnerów koalicyjnych. Warto zaznaczyć, że po zakończeniu misji ISAF to właśnie polscy żołnierze WS w uznaniu za swoje zasługi i profesjonalizm otrzymali propozycję dalszego działania na terenie

Afganistanu. Tym razem w ramach trwającej misji Resolute Support wykorzystują swój potencjał do szkolenia afgańskich wojsk specjalnych.

Odrębną kwestią jest wiarygodna ocena działania kontrwywiadu wojskowego. Służby specjalne, w przypadku niniejszego tekstu dotyczy to Służby Kontrwywiadu Wojskowego, nader rzadko i lakonicznie informują o swoich działaniach. I słusznie. Przekazywanie do wiadomości publicznej informacji o działaniach kontrwywiadu wojskowego (uwaga dotyczy również pozostałych służb specjalnych) stwarza realne zagrożenie wykorzystania tego faktu z zastosowaniem np. OSINT przez przeciwnika, który tym samym dokona analizy metod i form pracy strony przeciwnej. Stwarza to realne zagrożenie dla efektywnego działania operatorów SKW w Afganistanie, tym bardziej że nadal realizują oni swoje zadania mandatowe na terenie Afganistanu w ramach wspomnianej misji Resolute Support.

Nie tylko kwestie polityczne utrudniają uregulowanie sytuacji w tym państwie i jego stabilizację. W tym przypadku istotna może okazać się deklaracja prezydenta USA o wycofaniu wojsk z terenu Afganistanu. Powyższe w sposób istotny może wpłynąć na sytuację polityczno-militarną w tym państwie oraz regionie. Może mieć również znaczenie dla bezpieczeństwa w wymiarze globalnym.

Istotnym problemem pozostaje rodzaj prowadzonych działań zbrojnych i użytych środków pola walki. Biorąc pod uwagę zróżnicowane i niezwykle trudne uwarunkowania geograficzno-klimatyczne tego państwa, prowadzenie działań konwencjonalnych jest skazane na porażkę.

Bibliografia

- Aleksandrowicz, R.T. (2008). *Terroryzm międzynarodowy*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Analiza. (2011). Afganistan 2011 – COIN a działania specjalne. *Special Ops* (3). Pobrane z: <https://www.special-ops.pl/artukul/id134,afganistan-2011-coin-a-dzialania-specjalne>
- Beck, U. (2012). *Spoleczeństwo światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Belica, B. (2015). Strategia NATO wobec konfliktu w Afganistanie: wyzwanie na miarę XXI wieku. *Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem*, (1), 27–41.
- Bernabiuk, P. (2014). Naczynia połączone. Kulisy działania polskiego kontrwywiadu w Afganistanie. *Polska Zbrojna*, (12), 44–45.
- Białek, T. (2005). *Terroryzm, manipulacja strachem*. Warszawa: Studio Emka.
- Błaszczak, J. (2013a). *O dwie tony bezpieczniej*. Pobrane z: <http://www.archiwumdo.wp.mil.pl/aktualnosc.php?idaktualnosc=3342>
- Błaszczak, J. (2013b). *Wykryto kolejne magazyny materiałów wybuchowych*. Pobrane z: <http://www.archiwumdo.wp.mil.pl/aktualnosc.php?idaktualnosc=3264>
- Błaszczak, J. (2013c). *Zlikwidowali kolejny magazyn*. Pobrane z: <http://www.archiwumdo.wp.mil.pl/aktualnosc.php?idaktualnosc=3306>

- Bolechów, B. (2002). *Terroryzm w świecie podbiegunowym*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Borkowski, R. (2014). Radykalizm jako kategoria analityczna w profilowaniu terrorystów. *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, (4), 73–81.
- Czarniejewska, M. (2008). Sytuacja w Afganistanie po obaleniu reżimu talibów. *Studia Bliskowschodnie*, (2), 20.
- Danielewicz, K. (2013a). Rozpoznanie osobowe HUMINT i kontrwywiad w operacjach typu COIN. *Kwartalnik Bellona*, (1), 178–194.
- Danielewicz, K. (2013b). Komórka sztabowa 2X w operacji typu COIN – wybrane zagadnienia. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, (8), 170–188.
- Denysiuk, I. (2011). Teoretyczne Aspekty Działań Specjalnych w operacjach przeciwpartyzanckich (COIN). *Wiedza Obronna*, 270(1), 25–40.
- Duda, D. (2002). *Terroryzm islamski*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gawłowski, R., Marszałek-Kawa, J. (red.). (2012). *Ewolucja azjatyckiej polityki bezpieczeństwa*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Gruszczak, A. (2010). Czy NATO jest jeszcze potrzebne? Nieortodoksyjne spojrzenie na strategię Sojuszu Północnoatlantyckiego na przykładzie konfliktu afgańskiego. *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego*, 4, 37–54.
- Hołyst, B. (2016). *Bezpieczeństwo gatunku ludzkiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Iłciów, A. (2011). NATO w impasie. Perspektywy rozwoju. *Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne*, (8), 89–99.
- Jureńczyk, Ł. (2018). Osiągnięcia stabilizacji i odbudowy Afganistanu. *Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka*, (3), 105–117.
- Kmieciak, P. (2013). Działania nieregularne w walce z ugrupowaniami terrorystycznymi. *Kwartalnik Internetowy Nowa Strategia*, (3), 8.
- Krzyżanowski, M. (2016). Afgański Rząd Jedności Narodowej – tło polityczne i ocena funkcjonowania. *Przegląd Geopolityczny*, (16), 26–42.
- Lakomy, M. (2013). Misja International Security Assistance jako wyzwanie dla bezpieczeństwa międzynarodowego. *Studia Politicae Universitatis Silesiensis*, II, 194–230.
- Likowski, M., (2013). Złe Prognozy dla Karzaja. *Raport. Wojsko, Technika, Obronność*, (1).
- Madej, M. (2007a). *Terroryzm międzynarodowy jako zagrożenie asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*. Warszawa: PISM.
- Madej, M. (2012b). Zagrożenia asymetryczne – „nowy” problem bezpieczeństwa międzynarodowego. W: R. Kuźniar i in. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe* (s. 80–86). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Matuszczak, Z.J. (2014). *Wojsko Polskie w Afganistanie 2002–2014*. Warszawa: Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej.
- Osowski, D. (2013a). *Kolejne trzy składy zniszczone w Afganistanie*. Pobrano z <http://www.archiwumdo.wp.mil.pl/aktualnosc.php?idaktualnosc=3367>
- Osowski, D. (2013b). *Konstruktor min pułapek zatrzymany w Afganistanie*. Pobrano z <http://www.archiwumdo.wp.mil.pl/aktualnosc.php?idaktualnosc=3389>
- Osowski, D. (2013c). *Sukcesy afgańskich antyterrorystów*. Pobrano z <http://www.archiwumdo.wp.mil.pl/aktualnosc.php?idaktualnosc=3475>
- Pietrzak, H. (2017). *Uwarunkowania współczesnego dżihadu*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Pytel M. i Pytel B. (2013). Bezpieczeństwo w Afganistanie. *Zeszyty Naukowe WSOWL we Wrocławiu*, (3), 19–29.

- Regina-Zacharski, J. (2010). Wojna w Afganistanie. W: R. Łoś i J. Regina-Zacharski (red.), *Współczesne konflikty zbrojne* (s. 257–292). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sagerman, M. (2008). *Sieci terroru*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Szlachter, D. (2007). *Walka z terroryzmem w UE. Nowy impuls*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Tomasiewicz, J. (2006). Na linii frontu? Europa wobec terroryzmu. W: K. Liedel, J. Marszałek-Kawa i S. Wudarski (red.), *Polityczne metody zwalczania terroryzmu* (s. 154–155). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Wesołowska-Maciejewska, A. (2012). Wyjście z kryzysu – proces stabilizacji oraz odbudowa państwa afgańskiego. *Refleksje*, (5), 159–171.
- Winid, B. (2007). Udział Polski w działaniach stabilizacyjnych w Afganistanie. *Polski Przegląd Dyplomatyczny*, (1), 161–177.
- Żebrowski, A. (2017). Terroryzm – wybrane aspekty. W: A. Indraszyk i M. Lipińska-Rzeszutek (red.), *O terroryzmie jako zagrożeniu dla bezpieczeństwa społecznego* (s. 9–29). Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR; Siedlce: Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny.